

L.p. piątek 21. września 1945 r.

Rok II. Nr. 20 (476)

KONFERENCJA LONDYŃSKA ZOSTANIE ODROZCZONA DO GRUDNIA

Londyn 21.IX Dzisiejsza "Daily Telegraph" donosi, że konferencja ministrów spraw zagranicznych przerwie swe prace zapewne w nadchodzący czwartek i zbierze się następnie dopiero w grudniu. W międzyczasie komitety rzeczoznawców opracują szczegółowe zalecenia w sprawie Triestu i kolonii włoskich. Gazeta pisze, że w przyszłym tygodniu, kiedy przeprowadzone będą wstępne rozmowy w sprawie traktatów pokojowych z innymi państwami, wyjdą na jaw ogromne trudności. Dotyczyć to będzie szczególnie sprawy Bułgarii, która mabyć omawiana w poniedziałek. Tylko projekt traktatu z Finlandią nie nastęrcza większych trudności.

Londyn 21.IX Wydany wczoraj wieczorem komunikat specjalny stwierdza, że na wczorajszym posiedzeniu konferencji omawiane były sprawy traktatów pokojowych z Rumunią i Finlandią. Za podstawę dyskusji w obu wypadkach przyjęto projekty sowieckie. Rząd brytyjski zgłosił swe uwagi do obu projektów, zaś rząd amerykański tylko dla Rumunii. Po posiedzeniu konferencji w ambasadzie sowieckiej odbył się wielki bankiet, wydany przez Molotowa. Obecni byli m.in. Attlee i Bevin.

Londyn 21.IX "Daily Herald", pismo zbliżone do obecnego rządu brytyjskiego, zamieszcza dziś artykuł, który poddaje ostrej krytyce politykę sowiecką, nazywając ją niekonsekwentną. Z jednej strony Sowiety domagają się od Włoch wielkich odszkodowań, które to państwo nie jest w stanie płacić, a z drugiej - w stosunku do Bułgarii nie wysuwają żadnych żądań. Włochy zasługują jednak na znacznie więcej względów niż Bułgaria, gdyż w sposób istotny przyczyniły się do zwycięstwa nad Hitlerem. Inną niekonsekwencją polityki sowieckiej ilustruje jej stosunek do projektów bloku zachodniego. Sowiety atakują te projekty w tym samym czasie, kiedy jednym z głównych celów dyplomacji sowieckiej jest utworzenie bloku wschodnio europejskiego. Podczas gdy Moskwa twierdzi, że blok wschodni będzie podstawą pokoju europejskiego, to nazywa blok zachodni niegodziwym i gotującym zarzewie nowej wojny, chociaż państwa, któreby wchodziły w skład tego bloku, byłyby związane ze sobą znacznie luźniej niż członkowie bloku wschodniego.

W TRIEŚCIE POWSTAJE JUŻ TAJNE PAŃSTWO JUGOSŁOWIAŃSKIE

Londyn 21.IX Korespondent gazety "Daily Herald" donosi z Triestu, że agenci Tity tworzą tam już tajne państwo jugosłowiańskie. Stosują oni terror wobec przeciwników reżimu Tity, twierdzą, że chwila objęcia miasta przez wojska jugosłowiańskie jest już bliska i grożą zemstą wszystkim, którzy wypowiadają się za Włochami. Agenci ci sabotują wszystkie zarządzenia brytyjskiej władzy administracyjnej, choć wywołac chaos i niezadowolenie ludności. Uzbrojone bojówki często aresztują żołnierzy brytyjskich, których pewna liczba zaginęła.

W. BRYTANIA CHCE ZACIEŚNIĆ WŁĘZY ZE ŚRODKOWYM WSCHODEM

Londyn 21.IX Opublikowany wczoraj komunikat o wyniku narad brytyjskich przedstawicieli dyplomatycznych w krajach Śr.Wschodu stwierdza, że omówiono zagadnienia gospodarcze, finansowe i społeczne, jakie istnieją w tych krajach w związku z przejściem na gospodarkę pokojową. Rząd brytyjski zamierza zacieśnić swe więzy z tymi krajami i pomóc im w osiągnięciu wyższej stopy rozwoju. Komentując ten komunikat dzisiejsza prasa londyńska stwierdza, że wbrew poprzednim doniesieniom głównym tematem rozmów były zagadnienia nie polityczne, ale gospodarcze. Nie znaczy to jednak, aby nie mówiono o sprawach politycznych. Konferencja opracowała szereg zaleceń, na podstawie których rząd brytyjski będzie musiał powziąć ważne decyzje. Decyzje te, nie będą mogły być już długo odkładane.

... JEŻELI ROKOWANIA Z AMERYKĄ NIE DADZA WYNIKÓW

Londyn 21.IX Rząd brytyjski przygotowuje środki ostrożności na wypadek gdyby obecne anglo-amerykańskie rokowania gospodarcze, prowadzone w Waszyngtonie, nie dały wyników. Import z krajów strefy dolarowej zostanie ograniczony do minimum, z wyjątkiem żywności. Natomiast nastąpi ogromne zwiększenie importu z krajów bloku szterlingowego. Przewiduje się, że jeżeli import angielski z Ameryki zostanie drastycznie ograniczony to pomoc brytyjska dla krajów europejskich całkowicie ustanie. Europa będzie mogła liczyć tylko na dostawy UNRU.

ZNIESIENIE ZAKAZU BRATANIA SIĘ Z NIEMCAMI

Berlin 21.IX. Wczoraj odbyło się w Berlinie posiedzenie sojuszniczej komisji kontrolnej dla Niemiec. Jakkolwiek nie wydano jeszcze komunikatu oficjalnego to korespondent BBC donosi, że posiedzenie to było najważniejsze ze wszystkich, jakie dotychczas odbyto i że powzięto na nim szereg bardzo ważnych decyzji. Przede wszystkim uchylony został zakaz dla żołnierzy wojsk sojuszniczych "bratania się" z ludnością niemiecką. Odtąd żołnierzom wolno wchodzić do domów niemieckich i przebywać tam. Utrzymany został tylko zakaz kwaterowania. Władze sojusznicze będą udzielać żołnierzom zezwoleń na śluby z Niemcami. Zniesienie tych ograniczeń dotyczy wojsk brytyjskich, amerykańskich i francuskich. W armii sowieckiej nie było wogóle od początku żadnego zakazu. Ponadto na konferencji powzięto szereg uchwał, zmierzających do uniemożliwienia odrodzenia się ducha militarystki w Niemczech. Zabroniono grania hymnu "Deutschland, Deutschland über alles", oraz noszenia jakichkolwiek orderów i urzędzania marszów i defilad organizacji b.wojskowych lub pokrewnych. Stowarzyszenia te zostaną rozwiązane. W sprawach gospodarczych postanowiono traktować Niemcy jako ośrodek i ustalać wspólne kwoty eksportowe i importowe.

DZIS WIZJA LOKALNA W OBOZIE BELSEN

Luneburg 21.IX. W dniu dzisiejszym trybunał wojskowy udał się na teren obozu w Belsen, celem dokonania wizji lokalnej. W dniu wczorajszym na sali sądowej wyświetlany był film przedstawiający stosunki jakie panowały w obozie w chwili opanowania go przez wojska brytyjskie. Film wykonany został przez służbę fotograficzną armii brytyjskiej. Następnie zeznawał świadek, który był jedynym Anglikiem więzionym w obozie. Opowiadał, że przez 5 dni nosił trupy. Wielu z więźniów, zatrudnionych przy tej samej robocie, padało wraz z noszonymi trupami i umierało. Widział na własne oczy, jak jeden z więźniów wyciął kawałek mięsa z nogi szczerniałego trupa, a następnie mięso to jadł.

POPIERANIE WYNALEZKÓW W ANGLII

Londyn 21.IX. Opublikowane zostało postanowienie rządu o opiece i pomocy państwa dla uczonych i dla młodych studentów, którzy zamierzają poświęcić się karierze naukowej. Ma to na celu popieranie wynalazków, któreby mogły służyć przemysłowi brytyjskiemu przy czym specjalna waga położona została na zastosowanie w przemyśle wynalazków, które oddałyby wielkie usługi w wojnie. Jednocześnie rząd postanowił podwyższyć pensje dla wyższych urzędników.

Londyn 21.IX. Jakkolwiek akcja rządu i zw. zaw. mająca na celu zwiększenie wydobycia węgla w czasie nadchodzącej zimy o 8 milionów ton dała już pewne wyniki to jednak sytuacja jest jeszcze daleka od zadowalającej. Związki zawodowe postanowiły nie bronić praw górników, którzy pracują niedbale lub opuszczają pracę.

O MIEJSCE DLA UCHODZCÓW

Waszyngton 21.IX. Gen. Angier przedstawiciel St. Zjednoczonych w komisji dla spraw uchodźców, oświadczył, że rząd amerykański winien powziąć inicjatywę celem znalezienia terenów, na których mogliby zostać osiedleni uchodźcy, przebywający w krajach europejskich, którzy nie chcą wracać do miejsc swego poprzedniego pobytu lub nie posiadają żadnego obywatelstwa. Dla Żydów rząd amerykański winien zażądać otwarcia wrót Palestyny.

PARTIE GRECKIE SZYKUJĄ SIĘ DO WYBORÓW

Ateny 21.IX. Rozpoczęły się rozmowy wstępne między przywódcami greckich partii politycznych, mające na celu ustalenie daty wyborów oraz zasad ordynacji wyborczej. Oczekuje się szczegółów o stosunku mocarstw do tej sprawy. Szczegóły te ujawni po powrocie regent Damaskinos. Wczoraj w Paryżu, regent oświadczył, że wybory odbędą się w możliwie najszybszym czasie, nie może jednak zapewnić, czy dojdą one do skutku jeszcze w roku bieżącym. Pierwszą z partii greckich, która zajęła stanowisko w

stosunku do zaleceń mocarstw sojuszniczych, aby wybory poprzedziły plebisocyt, jest partia ludowa o nastawieniu umiarkowanie prawicowym. Partia ta zgadza się na wybory, chociaż twierdzi, że woląaby najpierw plebisocyt.

WARSZAWA GŁODUJE ALB CZARNY RYNEK KWITNIE

Warszawa 21.IX. Charles Arnot, korespondent amerykański agencji United Press donosi z Warszawy, że z luksusem jaki panuje w zamieszkałym przez cudzoziemców hotelu Polonia, jedynym z hoteli warszawskich jaki pozostał, kontrastują sceny nędzy widziane na ulicach, których nie można nawet spotkać w Berlinie. (berwana i wywiehczona ludność stoi w kolejkach, aby otrzymać trochę cuchnącej zupy, która kosztuje od 2 do 5 złotych. Obok tych ogonków, na ulicy Marszałkowskiej kwitnie czarna giełda. Paczka amerykańskich papierosów kosztuje tam 30 dolarów,

pudełko sardynek 40 dol., 1 jabłko 6 dol., a bochenek chleba 1 dolar. Na tym czarnym rynku można dostać wszystko, ale po cenach dosiężnych tylko dla niewielu. Ludzie są albo gwałtownymi zwolennikami, albo gwałtownymi przeciwnikami obecnego rządu - kończy korespondent.

W SKRÓCIE

- Rudolf Schitenkraut, jeden z przywódców Niemców sudeckich został skazany w Pradze na śmierć. Powieszono go w kilka godzin po wyroku.